



Druh Harcmistrz

Stanisław Sieradzki



„ŚWIST”



1921 – 2009

Jak żegnać Druha Staszka? □

Dźwięczą przecież jeszcze Twoje słowa, Twój niezapomniany głos:
„Słuchajcie, wiara!”

Jawią się wywołane Twymi gawędami obrazy, postaci, sceny, trwają
wzruszenia.

77 lat temu drżącym, chłopięcym głosem Staszek wypowiedział
słowa które wyznaczyły styl, kierunek ziemskiej wędrówki: „Mam
szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną
pomoc bliźnim, być posłusznym Prawu Harcerskiemu”. Swoją harcerską,
żołnierską, instruktorską i zwykłą ludzką Służbą wypełnił treści Roty
Przrzeczenia Harcerskiego i Ślubowania Szarych Szeregów zaiste
CAŁYM ŻYCIEM, każdym jego dniem, każdą chwilą.

Dla nas – młodszych o pokolenia harcerzy i instruktorów – Druh
Staszek był „od zawsze”.

Setki zbiórek, ognisk, spotkań jak Polska długa i szeroka – to Twój
Staszku SIEW.

Młodzi dla których każde spotkanie z Tobą było prawdziwym
przeżyciem a Twoje słowa życiowym drogowskazem – to PLON.

Przyczyniłeś się Bracie Staszku do wypełnienia listu – testamentu
Czarnego Jasia który prosił, by polski dom, którego fundamentami są
dziewczęta i chłopcy – kamienie ręką Boga rzucone na szaniec – nie stał
pusty.

Zaludniają nasz polski dom polskie serca dumne ze swej Ojczyzny
i wdzięczne Opatrzności za Twoją wśród nas obecność, za dar ŚWISTA.

Jakże Cię żegnać Staszku? CZUWAJ!



hm Krzysztof Jakubiec